

ECHA PŁOCKIE i ŁOMŻYŃSKIE

PISMO POŚWIĘCONE GŁÓWNIIE SPRAWOM MIEJSCOWYM.

WYCHODZI W ŚRODY I SOBOTY KAŻDEGO TYGODNIA.

WARUNKI I CENY:

Numer pojedynczy k. 5.

Za zmianę adresu dopłaca się kop. 30.

Przedpłatę i ogłoszenia przyjmują również księgarnie i kolporterze po miastach i miasteczkach.

Adres wydawnictwa:

W Płocku ulica Warszawska,

W oddziale Łomżyńskim:

Księgarnia Rychtera na Nowym Rynku.

Przedpłatę i ogłoszenia najlepiej przysyłać wprost do redakcji.

Rękopisy nie zastrzeżone nie zwracają się

OGŁOSZENIA po kop. 8 za wiersz petitory lub jego miejsce. Za następne razy kop. 6

REKLAMY na 1 stronie po kop. 20 za wiersz.

NEKROLOGIA wiersz kop. 15.

W Warszawie przyjmują ogłoszenia agentury: Ungra (Wierzbowa 8), Piotrowskiego (Senatorska 28), Bergsona (Senatorska 32).

W Płocku i w Łomży: Kocznie rb. 5, miesięcznie rb. 20, w tym 1 k. 25. Za przesłanie pocztową: Kocznie rb. 6, miesięcznie rb. 25, w tym 1 k. 50. W Łomży: Kocznie rb. 8, półrocznie rb. 40, w tym 1 k. 50.

ŻEGLUGA PAROWA

Stanisława Górnickiego
W 7 Maja wysiła pomiędzy Warszawą a Płockiem parostatki nocne

Poleca się

CZYTELNIA

Heleny Potworowskiej

Czytelnia zawiera 1,200 dzieł rozmaitej treści, nie tylko beletrystycznej. Książki dla dzieci i młodzieży.

Wynajem miesięczników i kwartalników. Abonament miesięczny 25 kop., dla niezamożnych połowa.

Wydawanie książek od godz. 12—2 i od 3—5 po poł.

W niedziele i święta od godz. 2—4 po poł. W Środy i Soboty, oprócz zwykłych godz. od 7 do 9 wieczorem.

Kalendarzyk tygodniowy

Św. i Księga	Imiona świętych
Środa 14 maja Bonitacego	Dobiesława
Czwartek 15 " Zofji	Strzyżysława
Piątek 16 " Jana Nepomuc.	Wienyżysława
Sobota 17 " Paschalis	Sławomira
Niedziela 18 " Zeł Duchu Sw.	Wszesłwa bl.
Poniedziałek 19 " Święt. Piotra Cel.	Krzemysła
Wtorek 20 " Bernardyna	Bronimira

Wschód słońca o godz. 4 m. 4
Zachód słońca o godz. 7 m. 39

Udmianna księżyca: pierwsza kw. d. 14 maja o godz. 2 m. 59 po poł.

Temperatura w Płocku	9 maja	10	11	12
Średnia	6,4	14,8	5,8	3,2
Wzrost	11,2	6,6	7,4	4,2
Opad	5,4	0,8	6,8	

Jarmarki: w gub. Płockiej: Dnia 14 w Drobinie, Bodzanowie, Zieloniu, Skępczynie, Przasnyszu, Janowie, Ciechanowie. 26 w Kielcu, 27 w Mławie, Raciążu.

W gub. Łomżyńskiej: Dnia 14 w Rutkach, Jablonce, 20 w Zambrowie, 21 w Nurze, 26 w Grajewie, 27 w Tyliczynie, 28 w Makowie, Myszynie.

Zmiany w służbie i mianowania

Kancelista z izby skarb. płockiej, Konstanty Tybura przeniesiony do kasy przasnyskiej.

Towarzystwa rolniczego w Płocku.

Posiedzenie rady odbyło się w przeddzień posiedzenia ogólnego, pod przewodnictwem prezesa Tow. p. Chelchowskiego. Za spraw natury ogólniejszej nad którymi członkowie rady się zastanawiali, zaznaczył przedewszystkiem oświadczenie p. Zielińskiego z Łążyna, który jak już mieliśmy sposobność pisać o tem, ofiaruje swą bibliotekę na rzecz miasta Płocka, pod pewnymi warunkami, które obowiązujące będą w Tow. rolnicze. Rada przyjęła z wielokrotnym ten wspaniały dar, świadczący o wysoce poczuciu społecznym ofiarodawcy, postanowiła jednak pierwszej, nim mogła dać ostateczną odpowiedź

W ogóle powziąć ostateczną myśl w tym względzie, zbadać usposobienie władz, czy myśl sama przy tych warunkach, na jakich p. Zieliński czyni swą ofiarę, będzie mogła znaleźć przeprowadzenie a następnie powziąć pewne przekonanie, czy miasto samo nie mogłoby przyczynić się do utrzymywania tak wielkiego księgozbioru. W tym celu wyznaczone zostały osoby, którym powierzono zbadanie całej tej sprawy.

Dość sceptycznie odniosła się rada do projektu p. Swieckiego odnośnie poparcia jego myśli założenia średniej szkoły rolniczej i związanych z tym projektem szkoły niższej i ferm doświadczalnych. Z projektu tego wysuwają się pewne punkty, rażące swą niepraktycznością, sam wreszcie projekt nie dość ściśle i jasno jest przedstawiony. Prezes Chelchowski wyjaśnia, że ze strony pewnych osób opracowany już został projekt szkoły rolniczej, który ma być przedstawiony władzom odpowiednim. Projekt ten, opracowany przez siły fachowe z uwzględnieniem szczegółowego programu nauk, ma widoki urzeczywistnienia.

Również sceptycznie odniesiono się do projektu p. Kotlubaja w sprawie założenia wielkiej krajowej fabryki maszyn i narzędzi rolniczych. Przeważał pogląd, że fabryka taka nie ma wielkich widoków powodzenia, jeżeli nie będzie wyrabiała większych narzędzi rolniczych, jak żniwiarek, bron sprężynowych, a tych wyrabiać nie może, bo niema odpowiedniego w kraju materiału (stali). Należy raczej popierać rozwój fabryk narzędzi rolniczych, już istniejących, a których liczba dochodzi u nas do 60. Wobec tych poglądów Radą podał projekt p. Kotlubaja do wiadomości członków bez wyraznych wskazówek i zaleceń.

Rada postanowiła uwzględnić i poczynić odpowiednie kroki odnośnie podania rolników w okolicach dystansu kolei nad wiślańskiej Mława—Warszawa, aby mleko przesyłane przez producentów tych okolic przewożone było pociągami pospieszными a to z tego względu, że mleko skutkiem kilkogodzinnego postoju w drodze ulega zepsuciu, co naraża rolników na straty.

Postanowiono zwrócić się do władz odpowiednich o przywrócenie dawnego terminu jarmarku jesiennego w Płocku, niefortunnie przed trzema laty zmienionego na termin sierpniowy. Jarmark trzydniowy odbywać się ma tak jak i lat poprzednich po św. Michała, mianowicie począwszy od pierwszej środy po dniu wymienionym.

Na zebraniu tem rozbiegano szczegółowo wnioski, opracowane przez specjalną w tym celu komisję, jakie miały być przedstawione na zebraniu przedwyborczem T. K. Z. Wnioski te podamy w sprawozdaniu z wyborów w dyrekcji płockiej stowarzyszonych T. K. Z.

Wybory w dyrekcji Płockiej T. K. Z.

W przyszłym numerze podamy szczegółowy przebieg wyborów w dyrekcji płockiej, jakie odbyły się w dniu wczorajszym, obecnie podajemy ostateczny ich wynik.

Ponieważ i prezes i zastępca nie mogli przybyć na zebranie, zaszła więc potrzeba wyboru prezesa, co też odbyło się na zebraniu w obecności p. gubernatora płockiego J. E. Szambelana Gordolejowa. Na pre-

zesa większością głosów powołany został p. Jan Pruski z Dyblina pod przewodnictwem którego odbywały się wybory.

Do komitetu weszli pp. Antoni Ostrowski z Leszna 116 gł. na 121 kartek wyborczych i p. Wł. Grabowski z Setropia (58 gł.)—obaj ponownie.

Do dyrekcji głównej ponownie p. Felicjan Sokółowski z Grabowa-Sulimy (114 gł.) długoletni radca tej dyrekcji.

Do dyrekcji szczegółowej pp. Jan Szempliński z Kostkowie (98) Tomasz Sieklucki z Golezyna (98) obaj ponownie i nowo wybrany p. Kazimierz Strzeszewski z Arcelina (46).

Na prezesa przyszłych wyborów powołany został p. Mikołaj Szempliński z Mazowsza (61).

Na zastępców wybrani zostali:

Do komitetu pan Antoni Karnkowski z Oleszna.

Do dyrekcji głównej p. Józef Choromański z Żoch.

Do dyrekcji szczegółowej pp. Kajetan Święcki z Kielk i Kajetan Kozłowski z Kozłowa.

Na zastępcę prezesa wyborów p. Bronisław Pruski z Płomian.

Sekretarzem zebrania był p. Jerzy Ostrowski z Obręba, assessorami do obliczania głosów pp. Adam Gorzechowski z Dębska i Ignacy de Thun z Koziębrod. Do sprawozdania ksiąg i sprawozdania dyrekcji szczegółowej powołani zostali pp. Stanisław Chelmiński ze Zgagowa, Mieczysław Nostitz Jackowski z Bogurzynia i Antoni Jaworowski z Radzymina.

P Ł O C K .

Wyjasnienie.

„Przegląd Katolicki“ zamieszcza w ostatnim numerze list księdza J. Charszewskiego następującej treści.

„Wobec wciąż rozszerzanej przez prasę wieści, jakoby był ofiarą swojej władzy duchownej z powodu wiadomego wystąpienia mojego w „Słowie“ w zakresie krytyki literackiej, uważam sobie za obowiązek wyjaśnić, że wieść ta jest najzupełniej bezpodstawną i z rzeczywistością się nie zgadza.

„Oświadczam również, że z przekraczającymi granice literackie wystąpieniami ks. d-ra Teofila Kowalskiego nie mam nic wspólnego i żadnego udziału w nich nie brałem.“

Z gimnazjum żeńskiego.

Egzaminy wstępne do klasy przygotowawczej, pierwszej, piątej, szóstej i siódmej gimnazjum żeńskiego rozpoczną się w dniu 2 czerwca. Do klasy II, III i IV kandydatki, z powodu braku miejsc—przyjmowane nie będą.

Zakład freblowski.

Panna Ludwika Wąsowiczówna otrzymała pozwolenie na prowadzenie w Płocku zakładu freblowskiego dla dzieci.

Ogrodzenie skweru.

Władze odniosły się do ministerjum spraw wewnętrznych o wyznaczenie 2,217 rb. 63 kop. na ogrodzenie sztachetami skweru na placu Florjańskim.

Z Tow. wioślarskiego.

Przy niskiej temperaturze na powietrzu, lecz przy gorącym usposobieniu członków, których zebrało się bardzo dużo, bo w liczbie przeszło 50-ciu osób, odbyło się otwarcie przystani letniej wioślarzy płockich. — Słońce świeciło tak błado, jak w porze zimowej, woda połykiwała tak stalowo, tak zimno, a jednak przybyli ci, którzy kochają te fale Wisły i to swoje wiosło, a przybyło ich niezwy-

kle dużo. Wice-prezes T-stwa p. Rudziński przemawiał serdecznie do zebranych—zachęcając ich do uprawiania tej ochoty, siłę rozwijającej i meztwo, których tak brak obecnie w nerwowo usposobionym społeczeństwie. I będą pruli wioślarze fale Wisły i będą ćwiczyli się w wiosle, bo czekają ich warszawskie zapasy, na których „nasi“ nie mogą okazać się ostatnimi.

I zagrzmiata na przystani pieśń chóru pod kierunkiem p. H. Wolskiego, modlitwa wioślarzy (Troszla), poczem flaga, zwisająca otwarcie sezonu zaczęła trzepotać w górze przy silnym podmuchu zimnego wiatru.

Przez balotowanie przyjęto w poczet członków 5 kandydatów, a jednego wykreślono za splamienie honoru.

Ruch w sprzedaży nieruchomości.

Nieruchomość przy ulicy Warszawskiej pod № 2 od p. Żołobowa nabył p. Olszański, w szacunku według aktu rejentalnego 16,000 rb.

Ł O M Ż A .

Z Tow. dobroczynności.

Na ostatniem posiedzeniu rady 7 b. m. ostatecznie rozstrzygnięto kwestję przyjęcia w administrację instytucji pozostających pod opieką komitetu domu zarobkowego. Po przedyskutowaniu kwestji poddano ją głosowaniu. Tylko jeden członek był przeciw przyjęciu tych instytucji bez wykazania warunków przez komitet domu zarobkowego. Uchwała ta rady ma być przedstawiona do ostatecznej decyzji ogólnego zebrania, które odbędzie się po zielonych świątkach. Następnie rozpatrzone sprawę wydania kalendarza na rzecz T-stwa. Z początku zamierzano wydać kalendarz ogólny, licząc na szerszy zbył. Sekretarz rady p. Nadratowski podał wniosek wydania kalendarza informacyjnego w szerszym zakresie, z uwzględnieniem całej gubernji. W dziale informacji można by pomieścić wykaz majątków ziemskich, ich obszar listę właścicieli, uwzględniając podział na gospodarstwa: specjalnie rolne, rolne-przemysłowe, zajmujące się uprawą nasion i t. p. Takż kalendarz wydaje T-stwo dobr. w Radomiu i pożądanem byłoby aby wszystkie Tow. dobr. trzymały się podobnego programu w celu zebrania danych z całego Królestwa. Tak prowadzone kalendarze bezwątpienia miałyby pokup nie tylko w danej gubernji, lecz i w całym kraju. Na wniosek ten zgodzono się i postanowiono wydać kalendarz p. t. „kalendarz Łomżyński informacyjny“.

Po załatwieniu spraw bieżących zebrani przyjęli dwie osoby do przytułku i udzieliłi kilkunastu osobom zapomogi potrublowe.

Do ochronki dla przychodnich dzieci uczęszcza przeszło 30.

Z pobytu p. ministra wojny.

General Kuropatkin rozejrzawszy się w położeniu Łomży i okolicy udzielił nader pocieszającej wiadomości, a mianowicie p. minister zapewnił, że jeszcze w r. b. rozpocznie się budowa kolei od Osowca przez Łomżę do Ostrołki. Garnizon miejscowy od roku przyszłego będzie obozować pod Gęczynem 7 wiorst od miasta, a nie jak obecnie w Gasiorowie.

Dnia 9-go b. m. p. minister zwiedzał miejscowe więzienie i był zachwycony wzorowym porządkiem i czystością.

10-go b. m. general Kuropatkin z ca-

KORESPONDENCJE.

Z Przasnyskiego.

Od połowy kwietnia zaczęła funkcjonować nowa mleczarnia w Sierakowie. Trzeba przyznać, że mleczarnia ta w zupełności odpowiada wymogom higieny. Wszystkim krowom była założona karkulina dla przekonania się, czy nie są chore gruźlicą. W szopie nie ma żadnych kłopotliwych zwierząt. Wszelkie narzędzia czyste i oddzielne. Woda czysta i zdrowa. Pojenie krowek rozłożone jest w czystych korytach, hermetycznie zamykanych. Należy nazywać mleko siejącym, ponieważ można je mlekiem aromatycznym i mają rację. Mleko jest czyste, gdyż wiele może zrobić dla konsumentów, a w szczególności czystości jest prawdziwym gwarantem. Właściciel tej mleczarni doskonale znał swe zadanie względem konsumentów, mając przy umiarkowanych cenach zdrowe i smaczne mleko.

Pracownicy tej lat egzystuje w Chojnowie na stacji doświadczalnej. — Zapewne przez ten czas stacja ta doszła do pewnych wyników pozytywnych, do pewnych wskazań praktycznych tak bardzo potrzebnych dla ogółu rolników, którzy lubią nowości, chwytają ładne pozorcie, lecz niezdrowe zarobki, a potem dostają ciężką chorobę, że stacja ta nie dzieli się swym doświadczeniem z szerszym ogółem. — Być może, że pomieszczenia w pismach specjalistycznych, lecz nie szkodziłoby także od czasu do czasu dawać znak życia i w naszych „Echach”; wszak powinniśmy się starać o to, aby Echa krystalizowały i zaszczytnie reprezentowały cały dorobek dwóch guberni. A do tej pory z Echa wiemy tylko, że były kierownik stacji tej został powołany na katedrę profesorską. To cokolwiek za mało?

Mamy także młyn wodny, zostający w rękach obywateli. Przed rokiem nawet coś przebudowano o pobudowaniu własnej cukrowni przez plantatorów dla racjonalnego zwiększenia zysków z buraków.

Co do prowadzenia gospodarstwa to przasnyskie także nie należy do zacofanych okolic. Drenujemy, nawadniamy, kompostujemy, margulujemy, karczujemy i zadrzewiamy. Orzemy dwuskibowcami, siejemy najnowszymi siewnikami, zbieramy żniwiarkami, młócimy parówkami. Trzymamy pół całej krwi osierów, dbamy o dobytek. Porządkujemy podjazdy do swych rezyden-

cji, budujemy pałacyki na górach, stawiamy ładne stodoły, stajnie, szopy i chlewy. Ale (gdzie to się obejdzie bez ale), pomijamy uparcie nasze czworaki i osmioraki, czas się i do nich wziąć, potrzebują tego bardzo, a pożyteczny ze wszelkich miar odczyt p. J. Choromanskiego o budowie domów dla służby folwarcznej, drukowany w „Echach” — nie powinien przebrzmieć bez skutku. Powinniśmy także swoje maszyny: młockarnie, siekarnie etc., dobrze zabezpieczać, a tem-samem zmniejszilibyśmy liczbę nieszczęśliwych z ludźmi wypadków, które nie należą do bardzo rzadkich w naszych okolicach. Wszak przyczyną tych wypadków nie zawsze są „zbytki pracujących, lub długie kiecki.”

W środku marca mieliśmy parę dni istnie wiosennych, zanosiło się na wczesną siewy. Cały kwiecień był zimny i mokry, rankami mrozy dochodziły niekiedy do 5-u stopni. Chociaż ziarna nie wiele zaszkoziły oziminom, lecz powstrzymały wegetację, opóźniły bardzo siewy, sadzenie kartofli i buraków. Mamy już 8 maja, a nie możemy powiedzieć wraz z poetą: „ty maju, ty maju, ty wiosno!” bo nie tylko kwiaty nie rosną, ale zwykła trawa tak potrzebna wobec braku paszy dla inwentarza; przeciwnie parafrazujemy słowa wielkiego poety: „pusto wszędzie, szaro wszędzie, co to będzie, co to będzie?”

Niedługo zaczną się w Przasnyszu kaźdoniedzielne jarmarki na siłę roboczą. Wtedy to przypominają się dawne bardzo czasys, gdy zebrane na rynku tłumy niewolników, sprzedawane były moźnym tego swiata. Niema miasta zapewne w kraju, któreby przedstawiało taki widok, jak Przasnysz w kaźdą niedzielę w czasie polaych robót. Tlumy kurpiów w swych właściwych strojach zbierają się ze switem na rynku, nieco później przyjeżdżają obywatele, lub ich pełnomocnicy i zaczyna się jarmark. Wozy napelniają się zwerbowanymi robotnikami i zawożą ich do swych folwarków, aby za tydzień znów ich do Przasnysza odstawić i znów po nowem targu i umowie zabrać z powrotem. Kurpie trzymają się przy umowach ostro i solidarnie; płaca dzienna zaczyna się od 2 zlot, i dochodzi w najgorętszym czasie do 5 zlot, a nawet wyżej. Z kurpiów jest robotnik dosyc leniwy, choć wytrwały; odżywiają się bardzo skąpo. Wartoby pomysleć nad tem, czyby czasu trwania umowy pomiędzy obydwoma stronami nie można przedłużyć bez straty dla zainteresowanych? Wszak ten sam kurpiędca do Prus, robi kontrakt najczęściej na cały czas trwania robót. Wartoby także

pomysleć, czyby się nie udało jarmarków tych urządzić w inny jakikolwiek dzień, a nie w niedzielę, często nawet podczas nabożeństwa w kościele? Wszak to wpływa demoralizująco na lud.

Z czasopism.

„Wista” w zeszycie drugim z r. b., zamieściła następujące prace: „Polabianie i Stowienicy” dra Nadmorskiego, „Zarys etnograficzny wsi Studziarki” Z. Staniszewskiej. — „Obszar dawnego powiatu Kamienieckiego” M. Gozdawy, „Stowianie pod wzgledem rasy i ich początek”, przekład z francuzkiego, M. Zaborowskiego, „Poglady religijne przodków naszych” — H. Paprzydy, „Przystawia rabinów” J. Ohra, „Rogi jelenie” — H. L.

W dalszym ciągu następują sprawozdania, krytyka i przegląd czasopism i książek, zajmujących się ludoznawstwem.

„Biblioteka dzieł wyborowych” wydała w ostatnim tomie bardzo ciekawe dzieło Ernesta Menault p. t. „Miłość macierzyńska” u zwierząt w przekładzie z francuzkiego F. W.

Nowe książki i wydawnictwa.

W dalszym ciągu wydawnictwa „Książki dla wszystkich”, nakładem M. Arcta w Warszawie, wyszły następujące książki:

- „Alkoholizm i społeczeństwo”, przez dra Zofję Golińska.
„Idea w sztuce”, przez Wacława Mutermilcha.
„Hipolit Taine, jako estetyk i krytyk”, przez St. Brzozowskiego.
„Organizm jako społeczeństwo komórek”, odczyt K. Kalwiecia. Z 24 rysunkami.
„Wychowanie dziecka do lat 6”, przez H. Wernica.
„Najdawniejsze wynalazki”, przez Wł. Umińskiego. Z 21 rysunkami.
„Fizyczne wychowanie dzieci”, podług Jędrzeja Sniadeckiego i innych.

GIEŁDA.

Sprawozdanie biura bankowego „Gazety Losowań”, w Warszawie Krak. -Przedm. № 47/49.

Przerwana dwoma świętami i po nich następująca małożywna robota, nie nasuwa materjału sprawozdawczego. Usposobienie było pierwotnie dosyc mocne, następnie osłabło. Renta państwowa 96.75 na 85 obiegała w większych sumach. Pożyczki Premiove I-em. 471. II 361 szlacheckie obniżyły się na 299 1/2. Listy Likwidacyjne 99.75 w żądaniu za duże sztuki 99.25 za mało. Z hypotecznych wartości Listy 4 1/2% Ziemskie z 99 zeszły na 98.75 wobec przeważającej podaży. Niemniej 4% zeszły na 89.90 z tychże po-

wodów. Również niżkowo poruszały się Listy m. Warszawy 5% cofnęły się na 100 kop. 15 gdy zaś 4 1/2% zeszły na 93.75 będąc po tej cenie w zaofiarowaniu. Listy 5% Łódzkie 97.25 a 4 1/2% 91 w placeniu. Bardzo silnie kształtowały się ceny 5% Listów prowincjonalnych szczególnie: Piotrkowskich, Kieleckich, Radomskich, Siedleckich, Suwalskich i Łomżyńskich, których cena u normowała się na mocne 94. Rynek kształtował się niejednolicie. Akcje B. Handl. obiegały po 381 do 384 B. Dyskontowego 410. Z przemysłowych: Starachowickie spadły na 151, Rudzkie 715, Lilpop Rau 1650. Monety: Marki 46 1/2 franki 38 1/4, korony 40. Sterlingi 9.50.

KRONIKA HANDLOWA.

Sprawozd. Domu Roln. B-ci Wolbner, Burczak i S-ka Plock, 13 Maja

Na targ dzisiejszy dowieziono okolo 725 korcy różnego ziarna, a mianowicie: pszenicy okolo 200 korcy, żyta 150 korcy, jęczmienia pastewnego 40 korcy, owsa 300 korcy, gryki 20 korcy, grochu 15 korcy i rzepaku letniego 00 korcy.

Placono względnie do jakości ziarna: za pszenicę od rb. 6,70 do 6,75 za 210 f., żyto od rb. 4,90 do 5,10 za 230 f. jęczmienia pastewny od 4,10—4,20 za 210 l., owies od 3,00 do 3,20 za 140 f., grykę od 4,80 do 5,00 za 210 f. groch od 5,70 do 6,60 rzepak letni od 0,00 do 0,00 za 215 f.

Warszawa 13 maja. (Ceny zboża placone na st. Praga kolei terospolskiej w ładunkach wagonowych, według notowań domu handlowego E. Wojewódzki—(ul. Nowo-Wielka 28). Za pud w kopiejkach: Pszenica krajowa wyborowa 112—114, srednia 107—110, posladnia 100—103. Żyto krajowe wyborowe 81—82, srednie 79—80, posladnie 76—77. Jęczmien brow. 85—90. Na paszę i kaszę 72—80. Owies krajowy 98—102. Grzech polny-warzelny 96—101. Gryka 97—101. Usposobienie było ożywione i przedzej zwyklowe. Dowozy male.

(Targ zbozowy na placu Witkowskiego). Placono za żyto wyborowe 4,75 za korzec. Pszenica 6,60 Jęczmien 4,00—4,20. Owies 3,80

Gdańsk, 13 maja Tendencja spokojna. — Ceny bez zmiany.

Łomża, 13 maja. Pszenica 6,40—6,75 rb., żyto 4,80—5,00, jęczmien 0,00—4,00, owies 2,80—3,20 rb., gryka 0,50—0,50 rb., groch 0,00—1,50

NEKROLOGJA.

W dniu 16 maja, jako w rocznicę śmierci s. p. Jana Gurbkiego odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele parafialnym o godzinie 9 rano, na które zaprasza się znajomych.

PRZYPOMNIENIE

Przypominamy, że w redakcji naszej złożone zostały skrzypce w celu sprzedaży na korzyść restauracji kościoła katedralnego. Ofiarodawca oznaczył cenę tych skrzypiec na 7 rb. a nuty dołączone na 1 rb. Kto da więcej?

OGŁOSZENIA.

A P T E K A
A. GOŚCICKIEGO
w Płocku
posiada na składzie świeże wody mineralne naturalne, wody mineralne sztuczne w specjalnych butelkach (dla uniknięcia zanieczyszczenia z metalem), przygotowane na chemicznie czystym płynnym kwasie węglowym, zawsze świeży detryt ospowy i instytutu dra Bagienskiego w Wilnie oraz środki weterynaryjne. Biorącym w większych ilościach odpowiedni rabat.

Majster ciesielski
ERAZM SAFARYN
oprowadza się do Płocka i przyjmuje wszelkiego rodzaju roboty w zakresie ciesielstwa. Ulica Kolegiatna dom Fankanowskiej naprzeciwko hotelu Warszawskiego.

Od 1 lipca r. b. potrzebny jest
EKONOM
na ordynarję w średnim wieku pilny, pracowity i dobry rolnik. Tylko z doświadczeniem kandydaci mogą reflektować. Zgłaszać się do majątku Skarżyn pod Płońskiem.

Poszukuję
LETNIEGO MIESZKANIA
z 2 lub 3 pokojami, w gub. łomżyńskiej miejscowości. lesistej i suchej z dobrą wodą do picia i z kąpielą.
Adresować: Warszawa, Sienna 25
Marawski.

DOBRA OKALEWO
przez RYPIN
sprzedają odłączone byczki po Herkulesie importowanymi stadniku rasy Szwyc Thalland jasnopopielatej, pochodzącym z Lucerny, z matek Szwyc Bern i Szwyc Rigi w ustalonym kierunku od lat kilkadziesiąt. Rasa Szwyc Thalland odznacza się ciężką budową przy nadzwyczajnej mleczności dochodzącej do 30 litrów dziennie mimo wysoko procentowej zawartości tłuszczu. Cielęta padają przy 80 fun. i rosną szybko. Jest to jedyna rasa odpowiadająca warunkom naszym, daje bowiem, nie wymagając silnej paszy, obok krów mlecznością dorównujących holenderskiemu bydłu, bydło pociągowe silniejsze, łatwe do tuczenia. Byczki będą sprzedawane z wyboru po cenach od 25 do 100 rb. gotówką — na miejscu.
Tamże do zbycia 150 maciór sklasowanych Rambouillet z odbiorem po strzyży. Przyjmują się zamówienia na baranki po importowanymi tryku Heine Narkau po cenach umiarkowanych.

Do sprzedania w Dobrach Dzierżanowo przez Wyszogród.

Powóz dobry
koni para rosłych powozowych i bilard z przyborami w bardzo dobrym stanie.

POKÓJ Z PRZEDPOKOJEM
na dole od frontu z całodziennem utrzymaniem i usługą. Fortepian na miejscu.
Wiadomość w redakcji.

MASZYNY DO SZYCIA
gwarantowane
ręczne od 12 rb.
nożne od 28 rb.
SKŁAD FABRYCZNY
w Warszawie
132 Marszałkowska 132.

Cenniki na żądanie bezpłatne

SWIEŻY TRANSPORT
BRON sprężynowych
oryginalnych amerykańskich
OSBORNA
nadszedł do składu
M. S. SARNA W PŁOCKU.

STUDENT
z III-go kursu prawa poszukuje kondycji na czas wakacyjny. Wiadomość w redakcji.

Licytacja
w lombardzie przy ul. Tuńskiej w domu Jakowlewa odbędzie się w dniu 21 maja r. b.

KLINIKA
akuszerska i kobieca
dr. Wawelberga. Warszawa Leszno 31.
Płatne i bezpłatne sale (bez meldunku).
Przyjmuje się kandydatki na akuszerki 2° stopnia.

POTRZEBNY UCZEŃ
do kantoru. Wiadomość w redakcji.

SŁOMA I SIANO
do sprzedania koło Bielska. Wiadomość w Redakcji.

Znaleziono weksle
wydane na zlecenie pana L. Golde. Wiadomość w redakcji.

2 Stogi siana
pierwszego, wyborowego gatunku, pogodnie zebranego do sprzedania w d. Kluczewo przy Płońsk.

KSIĘGARNIA
K. Miecznikowskiego i W. Stępczyńskiej
w Płocku, ul. Grodzka dom Waldenberga.
Poleca wielki wybór książek wszelkiej treści i materiałów piśmiennych.

DYREKCJA

**Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń
Ziemiołodów od Gradobicia,**

działającego w gub. Królestwa Polskiego od 1877 r.

ma zaszczyt podać do wiadomości JJ. WW. Panów Ziemian, że **Biuro Zarządu okręgu Warszawskiego dla gubernji Królestwa Polskiego** mieści się:

w Warszawie przy ulicy Szkolnej (Plac Zielony) w domu № 13.

Towarzystwo, jako Wzajemne nie płaci dywidendy od akcji na tak zwany kapitał zakładowy, jak to ma miejsce w towarzystwach akcyjnych. Wszelkie fundusze Towarzystwa stanowią własność członków i otrzymane zyski stosownie do § 19 Ustawy rozdzielają się pomiędzy Stowarzyszonych.

Kapitał zapasowy na rok 1902 wynosi Rb. 300,673 k. 15

Suma zapłacona za szkody gradowe Rb. 2,811,842 k. 27.

BIURO NAUCZYCIELSKIE

A. KARPINSKIEJ

w Warszawie, Szpitalna № 3

Polca: nauczycielki, bony, oficjalistki, sprowadza cudzoziemki.

W powiecie Lipnoskim do sprzedania

FOLWARK

KAMIENICA

włók 19. Wiadomość na miejscu
st. poczt. Dobrzyń n. Wisłą.

IRANKI

w stylu modnej „Secesy“,

otrzymał w wielkim wyborze,
Skład mebli

Wł. Apfelbauma

w Płocku.

Próby na żądanie gratis i franco.

Odwołanie.

Podaje się do publicznej wiadomości, że sprzedaż drzewa w lesie **Soboklęszczskim**, przyległym do stacji kolejowej Gąsocin, odbywać się będzie nadal t. j. do dnia 1 listopada r. b. tylko w **poniedziałki** każdego tygodnia.

Wszelkie wiadomości o sprzedaży sztuk pojedynczych, sążni i materiałów tartych będą udzielane w dniu sprzedażnym na miejscu.

Polecamy osobom

udającym się na kurację do Ciechocinka, młodą bardzo uczeiową szwaczkę, która potrzebuje koniecznie odpoczynku. Może w potrzebie zająć się gospodarstwem lub dziećmi.

ZARZĄD

ZEGLUGI PAROWE



Stanisława Górnickiego
na rzece Wiśle wysła parostatk

CODZIENIE

z Płocka do Warszawy o godz. 6 rano
z Płocka do Warszawy o godz. 6 wiecz.
z Płocka do Włocławka 5 1/2
z Płocka do Włocławka 5 po poł.

z Warszawy do Płocka o godz. 9 rano
z Warszawy do Płocka o godz. 9 w rano
z Warszawy do Włocławka 9 rano

(oprócz piątków)
z Włocławka do Warszawy o godz. 12 po poł.
z Włocławka do Warszawy o godz. 12 w rano

(oprócz piątków)
z Włocławka do Płocka o godz. 12 w rano
z Włocławka do Płocka (oprócz piątków)

z Włocławka do Płocka o godz. 12 1/2 po poł.
**Ceny za bilety i za przewóz towarów
ZNIŻONE.**

SKŁAD KAFLI

R. Falkowskiego w Płocku

przy ulicy Dominikańskiej na przeciwko poczty w domu W-go Brochockiego. Na składzie znajdują się piece t. zw. porcelanowe terakotowe majolikowe, oraz wszelkie przybory do pieców i kuchni. Przyjmujemy zamówienia na wszelkie roboty zdumskie.

DO SPRZEDANIA

Fortepian Kerntopfa bardzo mało używany. Wiadomość w aptece w sierpca.

Pokój z przedpokojem

do wynajęcia w każdej chwili.

Kilkoletnia gwarancja.

ZAKŁAD

Stolarski i Tapicerski

KAZIMIERZA WARMIŃSKIEGO

w PŁOCKU ul. Więzienna.

Przyjmuje zamówienia na całkowite urządzenia apartamentów od najskromniejszych do najwykwintniejszych. Wszelkie reperacje i roboty najdrobniejsze.

Odnawianie i pakowanie mebli.

ROBOTY TAPICERSKIE I DEKORACYJNE.

LUSTRA I MARMURY.

Ceny Nizke.

Majster Cechowy

Mebles własnego wyrobu.

Mebles własnego wyrobu.

Kilkoletnia gwarancja.

Br. Wolibner, Barczak i Sp. w Płocku.

jako wyłączni reprezentanci na Królestwo Polskie i ościennie gubernie najstarszego przedsiębiorstwa budowy żniwiarek, kosiarek i samowiązalek

systemu **BUCKEY'A** fabryki **Aultman, Miller & Co. w Akron, Stan Ohio**

Zjednoczone Stany Ameryki

polecają:

maszyny te, jako **najmocniejsze, najsprawniejsze, mało skomplikowane a przeto nie tak łatwo psujące się.**

Zalety reprezentowanych przez nas maszyn żniwnych spowodowane są następującymi szczegółami budowy: **wysokie koła, lekka w kształcie rury rama, długie osie, specjalne łożyska wałów i główki mosiężne, a jako główna zaleta dwuhakowy targańiec z ściśle równoległym kierunkiem wałów, zapewniający cięcie nożycowe, skutkiem czego maszyna ma bardzo lekki pociąg. Żniwiarki i kosiarki BUCKEY'A opierają się na prostych a niezmiennych prawnach mechaniki, o których nigdy zapominać niewolno;**

Krótkie czopy wałów są tanie, ale nie są warte; — Wbrew tej prawdzie niektórzy fabrykanci kosiarek i żniwiarek zachwalają krótkie czopy. **W maszynach BUCKEY'A nie ma wcale krótkich ciężko pracujących części. W maszynach BUCKEY'A tryby koniczne przewodzą jedynie ruch początkowy tryby zaś proste ruch dalszy, szybszy. We wszystkich kosiarkach i żniwiarkach innego systemu, dzieje się wprost przeciwnie i dla tego są nietrwale.**

Targańiec BUCKEY'A sprawia rzeczywiste cięcie nożycowe, które oszczędza siłę pociagową, umożliwia narzędziu trwałość, pracuje tam, gdzie inne niemożliwością byłoby pracować, słowem daje robotę najlepszą. Targańiec BUCKEY'A z jednego kawałka stali, posiada dwa haki, co do żadnego innego systemu zastosowane być nie może. Końcem korbowym spoczywa w osadzie mosiężnej, a oba łożyska ma możliwe do uregulowania. Długa os jest rękojmią wytrzymałości na wstrząsanie i zużycie. Łożysko wału korbowego przy targańcu w systemie maszyn Bucky'a składa się z dwóch połówek, z których spodnia odlana jest razem z kołem korbowym, wierzchnia wyjmuje się z biegiem czasu gdy zajdzie potrzeba, można kaaty połówki wierzchniej przypilnować i uregulować łożysko wału, tak jak w nowej maszynie.

Ponieważ reprezentowane dawniej przez nas maszyny żniwne okazały się nietrwałymi i od klientów naszych częste odbieraliśmy zażalenia, przeto pragnąc

Katalogi na żniwiarki i kosiarki, systemu BUCKEY'A wysyłamy na żądanie odwrotną pocztą.

Nadmieniamy również, iż części zapasowe maszyn żniwnych Deeringa dawniej przez nas reprezentowanych, mamy na składzie.

Szan. Ziemianom naszym dać faktycznie trwałe, dobre i mało skomplikowane narzędzie żniwne, z rekomendacji doświadczonego inżyniera amerykańskiego, który z rozmaitemi systemami żniwiarek miał do czynienia, pozyskałszy reprezentację maszyn żniwnych BUCKEY'A. Aby jednak być pewnymi, że maszyny te są rzeczywiście dobre, uprosiliśmy w roku zeszłym **W-go Zygmunta Kwasięborskiego z Wempit, przewodniczącego Sekcji Mechan. przy Płockim Towarzyst. Rolniczem**, aby był łaskaw tak żniwiarkę, jako też kosiarkę w ciągu całych żniw wypróbować i zupełnie bezstronnie dać nam opinię o danych maszynach, albowiem od tego zależeć będzie, czy maszyny te mamy u nas wprowadzić, lub nie. **Opinia W-go Kwasięborskiego** nadesłana nam w dniu 23 Sierpnia 1901 r. brzmi jak następuje:

„Dana mi do wypróbowania żniwiarka systemu Bucky'a robiła u mnie przez cały przeciąg żniw. Ciąłem nią pszenicę, owies i łubin i z roboty byłem zupełnie zadowolony. Do żyta nie używałem jej, gdyż w tym roku było rzadkie, a przez to pochylone na różne strony, robota więc nie byłaby dokładną i miarodajną. Żniwiarka systemu Bucky'a odznacza się nadzwyczajną lekkością i zwrotnością, tak, że para koni do 10 morgów dziennie robić może, a co jej poczytuję za zaletę, to, że mi się ani razu nie zepsuła i najmniejsza część uszkodzona nie została, a przypisuję to nader prostej konstrukcji.“

„Kosiarka robiła mniej, gdyż przysłana mi została już po ścięciu koniczyny, ale ciąłem nią łakę, wykę i seradellę i z tego co zrobiła, również mogę ją polecić do szerszego rozpowszechnienia.“

„W ogóle obydwie narzędzia przysłane mi przez panów godne są kupna, jako lekkie, mało skomplikowane, a przez to nie tak łatwo psujące się, czego dały dowód pracując dokładnie i nisko tnąc na polach kamienistych i poprzecinanych dużą ilością przegonów.“